

Dziennik z powstania warszawskiego

Wstęp

Zygmunt Miechowski (1913 Zawichost – 1944 Warszawa) rozpoczął studia w seminarium duchownym w Lublinie, następnie na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie studiował historię sztuki i filologię klasyczną. Egzamin magisterski, do którego przygotowywał się pod kierunkiem prof. Zygmunta Batowskiego (tajne studia) złożył 30 (lub 31) lipca 1944 roku. W Muzeum Narodowym w Warszawie został zatrudniony już w 1937 roku, uczestniczył w przygotowaniu wystawy Adama Chmielowskiego, prezentacji szkiców Jana Matejki i wielkiej wystawy *Warszawa wczoraj, dziś i jutro*.

Współorganizował Muzeum Dawnej Warszawy (oddział Muzeum Narodowego) przy ul. Podwale 15. Po wybuchu II wojny światowej położył znaczne zasługi dla ratowania zabytków i dokumentacji zniszczeń. We wrześniu 1939 roku ratował płonący Zamek Królewski. Aresztowany przez Niemców z aparatem fotograficznym w ręku (w 1940), po kilku tygodniach został zwolniony i dalej prowadził działalność konspiracyjną. W czasie powstania warszawskiego dyrekcja Muzeum zleciła mu kierowanie „opieką nad gmachami i zbiorami” Muzeum Dawnej Warszawy. W sierpniu „przenosił wśród największych niebezpieczeństw z płonących kościołów oraz z gmachu Magistratu dzieła sztuki”, ze Starówki do podziemi Muzeum. Jako podporucznik (pseudonim „Kustosz”) na Starym Mieście przydzielony był do batalionu „Dzik” Wojskowej Służby Ochrony Powstania (WSOP), później w Śródmieściu – do batalionu „Golski”. W dniu 25 sierpnia otrzymał od Komendy AK Grupa „Północ” dokument podpisany przez „Seweryna” i „Szarego”, oficjalnie potwierdzający jego prawo do podejmowania działań związanych z ochroną zabytków na Starówce. Pierwszego września 1944 roku przeszedł kanałami do Śródmieścia, we wrześniu pomagał prof. Janowi Zachwatowiczowi w ratowaniu dokumentacji Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Raniony szrapnelem 24 września, następnego dnia zmarł w szpitalu „Sano” przy ul. Lwowskiej 13 i został pochowany na dziedzińcu Wydziału Architektury, skąd jego szczątki ekshumowano w styczniu 1946 roku.

Do pracy w Muzeum Miechowskiego przyjmował Stanisław Lorentz, który bardzo wysoko cenił jego talenty naukowe i organizacyjne, rzetelność i ogromne zaangażowanie w ochronę zabytków. Podczas wojny zbliżyło ich wspólne miejsce zamieszkania – w kamienicy należącej do muzealnego kompleksu budynku Baryczków przy Rynku Starego Miasta 32, 34 i 36, z wejściem od ul. Krzywe Koło 7. Miechowski mieszkał na drugim piętrze (wejście od podwórka). Od 1941 roku pokoiki pod nim zajmował Stanisław Lorentz z rodziną, usunięty przez Niemców z domu przy ul. Kredytowej. Część mieszkalną wydzielono z kompleksu muzealnego, obejmującego oprócz kamienicy Baryczków dom przy ul. Podwale 15; w podziemiach mieścił się skład broni Armii Krajowej. W czasie powstania Zygmunt Miechowski opiekował się matką dyrektora Muzeum, która pozostała w mieszkaniu przy Krzywym Kole.

Te wydarzenia wpłynęły zapewne na decyzję Miechowskiego, by „w razie czego” jego prywatne dokumenty przekazano Lorentzowi. Stało się zgodnie z jego wolą, a w maju 1981 roku papiery zostały przekazane do Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, na ręce ówczesnego dyrektora Józefa Kazimierskiego, który w podziękowaniu pisał: „dokumenty są unikalnym świadectwem walki o uratowanie dóbr kultury narodu polskiego”.

W ocalonym notesie zapisane zostały wydarzenia powstańcze, których Miechowski był świadkiem. Jego dziennik ma charakter unikatowy: zawiera uwagi spisywane dzień po dniu, w sposób lakoniczny oddające gehennę Warszawy. Uderza zwłaszcza rozżew pomiędzy płynącymi z radia obietnicami rządu londyńskiego o udzieleniu pomocy a beznadziejną sytuacją ludności.

I akcent prywatny – mój ojciec Stanisław Lorentz zawsze wspominał Zygmunta Miechowskiego z wielką sympatią i wzruszeniem. W pamięci mojej – ośmioletniej dziewczynki – pozostał uroczy Pan, zawsze z uśmiechem wpuszczający mnie do siebie i wycinający nożycami z kolorowego kartonu (bez szkicowania!) wspaniałe serie zwierząt dzikich i domowych. Bardzo się cieszę, że udało się (po 75 latach!) opublikować dziennik powstańczy i zachować dzięki temu pamięć o jego Autorze, związanym z Muzeum Narodowym przez całe swe krótkie życie.

Alina Kowalczykowa

Dziennik¹

1 sierpnia – 23 września 1944

I VIII 44²

Ok. g. 5ej, wybuch powstania. Strzelanina gwałtowna. Łuny. Dalekie strzały. Ostatnie megafonowe Zarządzenie Komendy Miasta³. Nastrój. Noc.

2 VIII

Stary Rynek. Barykady. Wiadomości z Warszawy. ¾ miasta w rękach⁴. Walka o gmach P.K.O⁵. Powiśle. Stefan⁶. Uciszenie. Pożar na Kanonii, „Katedra się pali”. Wieczorem. Przygotowania do obrony przeciwpożarowej. Spokojna względnie noc. Dalekie odgłosy artylerii. Gdzie są bolszewicy? Pożar fabryki przy Mostowej. Całe trzy dni deszcz.

3 VIII

Rozmowa w Komendzie Komp. [Kompanii] Chodzi o kwaterę u Baryczków⁷. Ostrzeliwanie artyleryjskie. Czołgi na Rybakach. Detonacja (pierwsze szyby) [koniec strony]

Wiadomości drukowane. Francja, Turcja. [dwa wersy przekreślone, nieczytelne]. Samoloty patrolowe. W nocy pożary w Warszawie Dudnienie artylerii.

4 VIII

[pierwsze słowo nieczytelne] Komenda A[rmii] L[udowej] chce zająć Muzeum na wojsko. Stefan. Wiadomości. Sytuacja niby niezła. (Z pola walk wynika, że w wielu punktach jeszcze walki). Zdaje się że Muzeum w Al. 3-go Maja zajęte przez N[iemców]⁸. Samoloty. Zabezpieczam przedmioty muzealne i z bibliotek. Ciągłe brak wiadomości z frontu koło Warszawy. Ostrzeliwanie artyleryjskie Kanonii⁹. Ul. Brzozowa. Nadchodzi wieczór przy b. złych nastrojach [koniec strony]

¹ Fragmenty dziennika Zygmunta Miechowskiego zostały opublikowane w szkicu Stanisława Lorentza, *W Muzeum i gdzie indziej. Walka o dobra kultury*, red. Stanisław Lorentz, t. 1, Warszawa 1970, s. 13–108. Dokumenty osobowe (metryki przodków i papiery z lat wojny) znajdują się w Archiwum MNW.

² W tekście dziennika zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję, zapis dat uwspółcześniono.

³ Na początku sierpnia 1940 Niemcy uruchomili megafony uliczne (zwane szczekaczkami), przez które dwa razy dziennie nadawano w języku polskim komunikaty dla ludności.

⁴ W pierwszych dniach powstania powszechne było uczucie euforii, współgrające z tonem wiadomości docierających z agencji zagranicznych i z nadziejami, że po kilku dniach, jak zapowiadano, nadejdzie zmasowana europejska pomoc i zwycięstwo. Ton zapisów Miechowskiego wskazuje, jak szybko te złudzenia przysły.

⁵ Gmach PKO na Powiślu, przy ul. Ludnej 9, był budynkiem mieszkalnym dla pracowników banku. Dośćcześnie zburzony w czasie powstania, został odbudowany w pierwotnym kształcie; jego rekonstrukcję zakończono dopiero w grudniu 2016.

⁶ Stefan Kozakiewicz – historyk sztuki, pracownik Muzeum Narodowego, przyjaciel Zygmunta Miechowskiego. Obaj ogromnie zasłużyli się w akcji ratowania Zamku Królewskiego w 1939 i później w działaniach na rzecz ocalenia zabytków.

⁷ U Baryczków – przy ulicy Podwale 15 było wejście do Muzeum Dawnej Warszawy, od strony umieszczanych tam zbiorów etnograficznych.

⁸ Muzeum Narodowe było zajęte przez Niemców przez cały czas powstania.

⁹ Ostrzeliwanie Kanonii – szturm na barykadę na Kanonii powtarzały się, Niemcy usiłowali przedostać się tamtędy do katedry, gdy nie udawało się sforsować barykady na ulicy Świętojańskiej. Na Kanonii był też dobry punkt widokowy w stronę Pragi.



il. 1 | fig. 1

Otwarcie wystawy szkiców Jana Matejki, 1938; drugi od prawej stoi Zygmunt Miechowski | Opening of an exhibition of Jan Matejko's sketches, 1938; Zygmunt Miechowski standing second from right

foto: | photo Muzeum Narodowe w Warszawie

5 VIII

Noc zimna. Na niebie nie widać większych łun. Daremnie wyglądamy jakichkolwiek oznak „natychmiastowej pomocy”¹⁰. Wiadomości (rano). Kobieta [słowo ‘kobieta’ przekreślone] z Krochmalnej. Bombardowane domy. Ulotki sowieckie (ogólniki). Zajęcie baryczków przez SOP¹¹. Trzej panowie z Z.M. [Zarządu Miasta]. Prof. Batowscy¹².

6 VIII

Strzały dywersyjne. [koniec strony]

¹⁰ „Natychmiastowa pomoc” – frazesy, jakimi kwitowano przez radio (polska sekcja BBC, w okupowanej Polsce nazywana Radio Londyn) niknące nadzieje warszawiaków liczących na pomoc z Zachodu.

¹¹ SOP – Służba Ochrony Powstania; właściwie nazwa WSOP – Wojskowa Służba Ochrony Powstania.

¹² Prof. Zygmunt Batowski (1876 – 1 września 1944) – znakomity historyk sztuki, promotor pracy magisterskiej Zygmunta Miechowskiego. Mieszkał z żoną w tzw. domu profesorskim przy ulicy Brzozowej 10. Pierwszego września wyprowadzono mieszkańców na ulicę, Zygmunt Batowski zginął w okolicy Ogrodu Saskiego.

7 VIII

Depresja. Pożar w Muz. Nar. [Muzeum Narodowym] (prasa) [koniec strony]

8 VIII, niedziela

Pożar Kościoła św. Jacka¹³. Wieża. Radio. [koniec strony]

9 VIII

Rano względnie spokojnie. U Batowskich. Obrazy z Ratusza. (19 szt.). Kpt. Nałęcz¹⁴. Wieczorem wiadomości o ujemnym wyniku. Mikołajczyk – N.K.W.¹⁵. Bombardowanie St. M. [Starego Miasta]. Nowomiejska. St. [Stary] Dunaj. Piekarska. Noc pod ostrzałem. W nocy ultimatum¹⁶ (ulotki). Ofensywa sowiecka (od Siedlec) [koniec strony]

10 VIII

Noc. Mój pokój (–||–). Ranek, deszcz, przecieka zniszczony częściowo dach Baryczków. Wiadomości. Oświadczenie Kwapińskiego¹⁷ w sprawie pomocy dla Warszawy. Ostrzeliwanie St. [Starego] Miasta z Pragi. Arciszewski¹⁸ – wice [słowo ‘wice’ przekreślone] następca prezydenta. O.K.W.¹⁹. podaje o walkach süd Weste. Warka²⁰

11 VIII

1.45 wiadomości powtórzone. Na Pradze pożary. Artyleria. [koniec strony]

Ok. 3ej ostrzeliwanie Starego Miasta artylerią. Nastrój w schronie. Wiadomości z frontu (Zamek, Zdobywanie barykad w Świętojańskiej i Piwnej.). Pomoc ?? – S.O.S.²¹ Pali się gdzieś w Piwnej. Ranek znowu względnie spokojny, ale zdają sobie wszyscy sprawę z powagi sy-

¹³ Miechowski był naocznym świadkiem pożaru kościoła św. Jacka i jego wieży, o czym pisał pod datą 8 sierpnia. Kościół później płonął kilkakrotnie, np. 17 sierpnia „[...] pociski artyleryjskie uszkodziły dach kościoła św. Jacka i wzniciły pożar w wieży” – cyt. za: *Wielka ilustrowana encyklopedia Powstania Warszawskiego*, t. 1, Warszawa 2005, s. 226.

¹⁴ Kapitan Nałęcz – Stefan Kaniewski (1914–1972), absolwent przedwojennej Szkoły Podchorążych Rezerwy. W 1940 przez trzy miesiące więzień Oświęcimia, po zwolnieniu działał w Związku Walki Zbrojnej i w batalionie szturmowym Korpusu Bezpieczeństwa, w czasie powstania awansował na stopień kapitana, po kapitulacji znalazł się w oflagach niemieckich.

¹⁵ Stanisław Mikołajczyk (1901–1966), premier polskiego rządu na uchodźstwie w latach 1943–1944; NKW – Naczelny Komitet Wykonawczy.

¹⁶ Ultimatum – 9–10 sierpnia Niemcy zrzucaли na Warszawę ulotki zatytułowane „Ultimatum dla ludności Warszawy”, wzywające mieszkańców do opuszczenia stolicy.

¹⁷ Oświadczenie Kwapińskiego – Jan Kwapiński (1885–1964), działacz socjalistyczny, członek rządu emigracyjnego Stanisława Mikołajczyka. Poruczono mu organizację pomocy dla powstania – przez radio deklarował: „Mam podstawy do twierdzenia, że pomoc dla walczących w Warszawie już się rozpoczęła i mam dane, że zostanie ona udzielona w dostatecznych rozmiarach, aby być skuteczną”.

¹⁸ Tomasz Arciszewski (1877–1955), od listopada 1944 do 1947 był premierem emigracyjnego rządu polskiego. 7 sierpnia 1944 prezydent na uchodźstwie, Władysław Raczkiewicz, mianował go swym następcą.

¹⁹ O.K.W. – Ober Kommando der Wehrmacht.

²⁰ Prawdopodobnie chodzi o walki w przyczółku warecko-magnuszewskim utworzonym przez jednostki Armii Czerwonej.

²¹ S.O.S. – prawdopodobnie sygnał wzywania pomocy; może również chodzić o Społeczną Organizację Samopomocy, działającą w latach 1942–1944.

tuacji. Jest źle. Rynek mocno ucierpiał od pocisków. To dzień 11-sty, to już ostateczny czas. Z pozbawionym chwilami własnego udziału zaciekawieniu myślę teoretycznie jak to się może zakończyć. Nalot. Kamienica na Rynku Nr 11 poszła. Janka. Marysia²². Wieczorem nastroje paniczne. Sztab²³ wynosi się gdzie indziej na kwaterę. Całą noc czuвам.

12 VIII

Zamek od wczoraj opanowany. Walki o barykady na ulicy Świętojańskiej i Piwnej. Nowomiejska już zagrożona i niebezpieczna. Rynek mocno scharatany, trzyma się jeszcze jako całość. Pali się katedra²⁴. Kam. [Kamienica] XX Mazowie [koniec strony] ckich uszkodzona. Cały dzień artyleria. Miotacze min. Wojsko wróciło jeszcze i dzień na ogół przebiegł podobnie jak wczoraj. Trzeba tylko siedzieć w schronie, bo odłamki lecą naokoło.

W schronie toczy my rozmowy z p. Janką i p. Marysią (ale wszystkie tematy z tamtego świata dziwnie przygnębiają). Brak broni i amunicji. 12sty dzień powstania, Londyn przyjmuje na siebie odpowiedzialność, osłania walczące oddziały teoretycznym prawem międzynarodowym i obiecuje pomoc „rychłą i skuteczną”²⁵.

Niedziela. 13 VIII

Wojsko nie wróciło już. Dzień ponury i głośny. Ok. 1ej zrobiłem wypad na Podwale²⁶. Zobaczyłem wszystkich. Sytuacja terenowa bez zmian. Barykady utrzymane. Wróciłem z grupą ludzi, która zabrała zasadniczo „wszystko”. Staramy się we własnym zakresie usunąć bałagan [koniec strony]

Na 1-ym wizyta panienek. Tankietka na Kilińskiego²⁷. W nocy samoloty alianckie.

14 VIII

Dzień na ogół spokojny.

15 VIII

Dzień M. B. [Matki Boskiej]. Cud n. Wisłą. Inwazja na płd. Francję. Zepsuty mam dzień od samego rana nastrojami w schronie. Nasze „panie”. Kwaterunek ludności cywilnej z Bugaja²⁸. Noc względnie spokojna. Nie ma samolotów i art. [artylerii] [koniec strony]

16 VIII

O świcie dostajemy obstrzał z moździerz (7 pocisków, na strychu u Baryczków niewypał). Ludzie z I p. zbiegają do schronu. Małe piekło. Jakoś się układa. O 1ej jestem na Podwalu. Wieści

²² Osoby niezidentyfikowane.

²³ Sztab – kwaterę Komendy Głównej AK przeniesiono z ul. Barokowej do gmachu przy ul. Długiej 7.

²⁴ Pod tą samą datą „pożar świątyni, z trudem ugaszony” – zob. *Wielka ilustrowana encyklopedia...*, op. cit., s. 229.

²⁵ Pomoc „rychła i skuteczna” – takie słowa za audycjami przytacza z sarkazmem Miechowski; podobnie wcześniej cytował Kwapińskiego.

²⁶ Na Podwale – czyli do lokalu Muzeum Dawnej Warszawy.

²⁷ Tankietka na Kilińskiego – autor pisze o niemieckim pojeździe pancernym specjalnie przystosowanym do niszczenia umocnień, zdobytym przez powstańców w rejonie Placu Zamkowego i przeprowadzonym przez Starówkę na ul. Kilińskiego. Pojazd nieoczekiwanie wybuchł wśród tłumu, powodując ogromne straty w ludziach.

²⁸ Kwaterunek z Bugaja – prawdopodobnie ludzie wykwaterowani z ulicy Bugaj.

(„Na Wschód od Pragi przedmieścia Warszawy”). Po drodze ślady tankietki. Od czasu do czasu Obstrzał („szafy”²⁹). W czasie mojej nieobecności rewizja żandarmerii (za dywersją); potem kapitan w sprawie nowych ludzi. Wieczorem wpadł Stefan (komun. niem.). Prof. Batowscy. Ile w tym prawdy nie wiem, ale mówią o panicznej ucieczce. Radzę z nastrojem poczekać. Nowy wygląd schronu. Zmieniamy z p. Polakiem³⁰ leże. [koniec strony]

[notatki z 17 VIII – 22 VII dołączone na luźnych karteczkach papieru fotograficznego; ciąg dalszy – znów w notesie]

17 VIII 44

Obudzony o 3ej wychodzę na służbę. Nad Wisłą całą noc podobno walki. I obecnie słysząc strzelaninę. Pozatym cisza. Zrzutek nie było. Nie słysząc również pomruku artylerii od Wschodu. W stronie pl. Zamkowego dalszy pożar. Noc dość zimna. Rano awantura w schronie.

(Dygresje społeczne) Ogień nękający („szafy”, moździerz). Wyprawa na Brzozową³¹. Pożar wieży kość. Jezuitów. Nastrój dość ponury w schronie rozjaśnia się. Nowi lokatorzy pod 36 w komnatce sklepionej (Bugaj) Wieści o froncie na wschód od przedmieść Warszawy. Noc na ogół spokojna. Walki o barykady.

18 VIII 44

Rano nalot nękający. P. Radziwiłł³² w roli obserwatora i siewcy paniki. Naloty cogodzinne. Bomby pojedyncze. Nowi lokatorzy. Szafy. Przerwa. Wiadomości sprzeczne o domu P.K.O.³³.

Wieczorem Stefan. Był na Brzozowej. Przedtem p. Marysia i Jagódka³⁴. Rozdzielam służby. Mój pierwszy dyżur (10–12) Walki gdzieś w okolicy Mostowej. [koniec strony]

20 VIII

Bombardowanie kamienic przy Rynku. Przenoszę rzeczy muzealne obrazy itp. do piwnic Pirotechnicy. W nocy (ok. 1ej) Pożar kamienicy na rogu Celnej i St. Miasta [koniec strony]

21 VIII

Przenie [słowo ‘przenie’ skreślone] Zajęcie kwatery pod Baryczkami. Przenoszę skrzynię Jabłonny do piwnic Pożar kamienicy XX Mazowieckich i Fukiera zalew piwnic. Natłok w schronie. [koniec strony]

²⁹ „Szafą” nazywano lokalnie, na Starówce, niemiecką pięciolufową wyrzutnię raketową. W Śródmieściu przyjęła się nazwa „krowa”, z uwagi na charakterystyczny odgłos słyszalny podczas odpalania. Żołnierze aliancy nazywali je „Screaming Mimis” [Wrzeszczące Mimi] albo „Moaning Minnies” [Jęczące Minnie].

³⁰ Osoba niezidentyfikowana.

³¹ Tj. do „domu profesorskiego” Uniwersytetu Warszawskiego przy Brzozowej 10, w którym mieszkali Batowscy.

³² Osoba niezidentyfikowana.

³³ P.K.O. – był to budynek mieszkalny PKO dla pracowników, przy ul. Ludnej. Zburzony w powstaniu, został odbudowany w pierwotnym kształcie dopiero w 2016.

³⁴ Osoby niezidentyfikowane.

22 VIII

O świcie pożar kamienicy 38. Pożar na naszym dachu Nr. 36³⁵. Warszawa ze szczytu kamienicy (kościół Sakramentki, Praga, Zamek) Dzielną Dee³⁶. Samoloty, szafy³⁷, pożary Krzywe Koło 5 i 3. Pożar na St. M. [Starym Mieście] 36. Popołudniu cisza. (obiad) Wieczorem atak na Bolesć Miecio³⁸. Przenoszę obrazy w. forma [wielkoformatowe]. Śpię w schronie pod Baryczkami. „Warszawianka” wieczorem³⁹ (artykuł o zniszczeniach St. Miasta) Kujemy otwór w W.C. [koniec strony] [koniec luźnych kart; powrót do zapisków z notesu]

25 VIII 44

Rano byliśmy w Starostwie – „Szary”⁴⁰. Zaświadczenie dla 4 osób. Konserwatorstwo⁴¹. [ten fragment tekstu ujęty po lewej stronie klamrą z numerem 2]

Całą noc, a szczególnie od 2-ej artyleria frontowa. W związku z tym plotki, pogłoski, nadzieje. [ten fragment tekstu ujęty po lewej stronie klamrą z numerem 1 – czyli autor chciał prawdopodobnie zaznaczyć zmianę kolejności tych zapisków] W południe nalot, artyleria i.t.d., jak zwykle. Sytuacja na Rybakach⁴² poważna. Po południu wrócili łącznicy z wiadomościami o kościołach N.M.P., Franciszkanów, Sakramentek. Jutro mamy zabrać się do roboty. Wieczór gorący nad Wisłą. Piwna 4–6 Niemcy. Robi się coraz beznadziejniej. [koniec strony]

26 VIII 44

O g. 6 byłem w kościele Dominikanów na Freta. Potem u Sakramentek na N.M. [Nowym Mieście]. Freta, Rynek N. Miasta. Zdjęliśmy obraz – *Manna na pustyni*⁴³. Trudności techniczne ze zdjęciem i zwijaniem. Być może, że Matka Przełożona ma rację. Trudno umieścić tak wielkie płótno nie ma nawet możliwości zabezpieczenia go i zabieg konserwatorski może mu tylko zaszkodzić. Ustawić blejtram pod ścianą, usunąć mniejsze obrazy. Obstrzał artyleryjski od g. 2ej Wróciła wyprawa z przyfrontowego rejonu (Św Jańska – Kanonia). Sprawozdanie z Katedry i Jezuitów⁴⁴ p. Ewa⁴⁵, Leszek⁴⁶ i p. Krystyna⁴⁷. [koniec strony]

³⁵ Kamienica nr 36 – jedna z trzech kamienic przy Rynku, należących do Muzeum Dawnej Warszawy.

³⁶ Dzielną Dee – prawdopodobnie chodzi o angielskich lotników latających nad Warszawą.

³⁷ Szafy – oczywiście nie meble, lecz tak nazywane wyrzutnie pocisków.

³⁸ Osoba niezidentyfikowana.

³⁹ „Warszawianka” – od 8 sierpnia melodia *Warszawianki* była sygnałem radiostacji Armii Krajowej „Błyskawica”.

⁴⁰ „Szary” – prawdopodobnie Tadeusz Kruszewski, podpisany w zastępstwie Starosty grodzkiego (zob. il. 3).

⁴¹ „Konserwatorstwo” – to samo określenie Miechowski wprowadził do swojego wierszyka okolicznościowego z 1943, oznaczało zespół muzealnych konserwatorów (zob. il. 2).

⁴² Sytuacja na Rybakach – obsadzony dodatkowo odcinek ul. Mostowej, od Rybaków do Szarej, broniący dostępu do Starówki; padł 27 sierpnia.

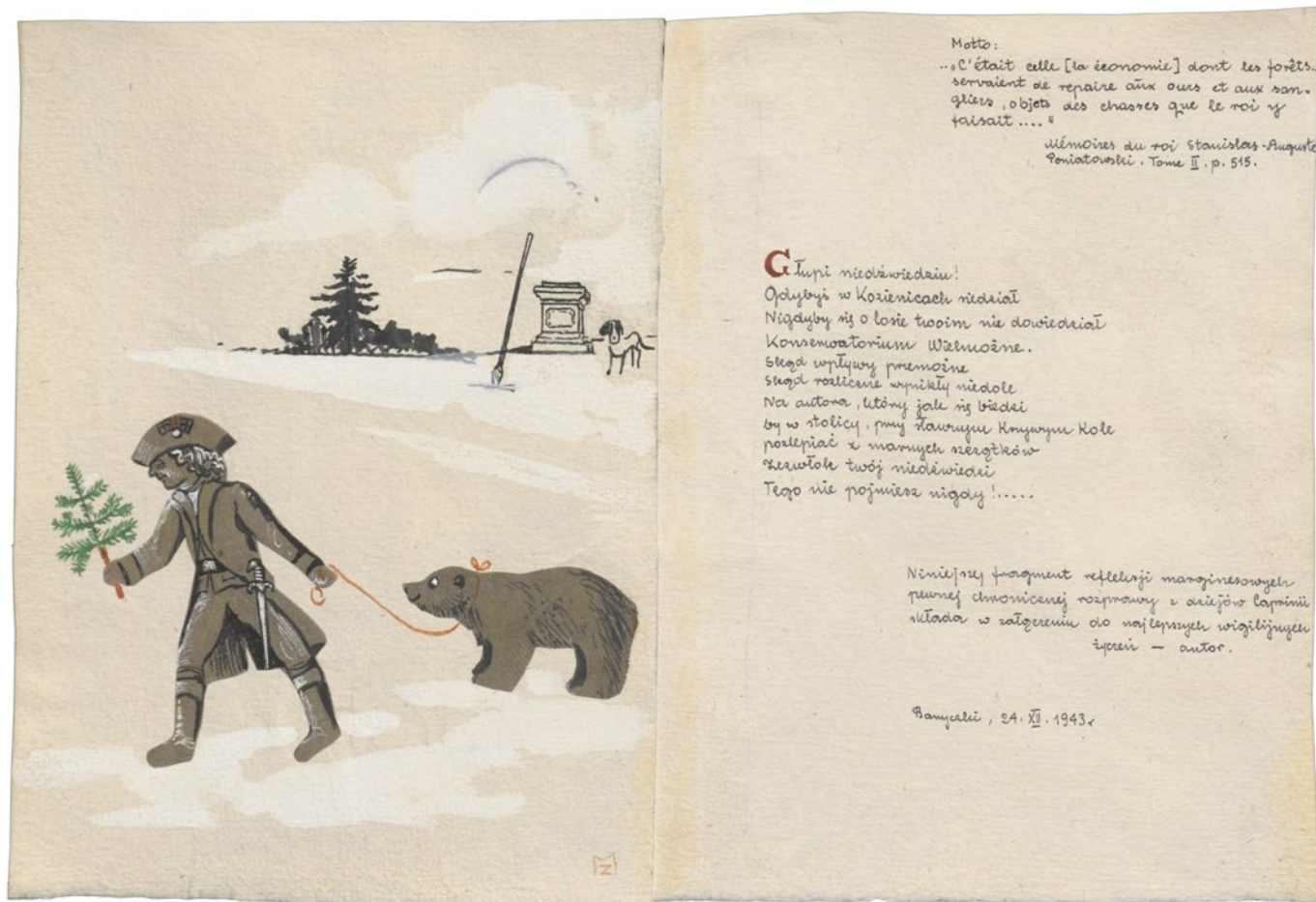
⁴³ *Manna na pustyni* – obraz sztalugowy znajdujący się w prezbiterium kościoła Sakramentek noszący tytuł *Zbieranie manny przez Izraelitów*. Cała polichromia i wszystkie obrazy w kościele Sakramentek i w zakrystii zostały zniszczone w czasie powstania warszawskiego.

⁴⁴ Sprawozdanie – prawdopodobnie sprawozdanie z działalności, które miał składać jako kierujący ochroną zabytków.

⁴⁵ Ewa Faryaszewska – studentka ASP w pracowni prof. Kowarskiego. Razem z Leszkiem Świdorskim i jego żoną Kazimierą pomagali Miechowskiemu wypełniać poruczone mu zadania.

⁴⁶ Leszek Świdorski.

⁴⁷ Osoba niezidentyfikowana.



27 VIII

Opuszczono Rybaki. Naloty – obstrzał – pożary. Wieczorem ogromny pożar na Rynku. Makabryczna choinka przez przeziernik u Baryczków. Znieśliśmy część biblioteki resztę obrazów i sztychów. [koniec strony]

28 VIII

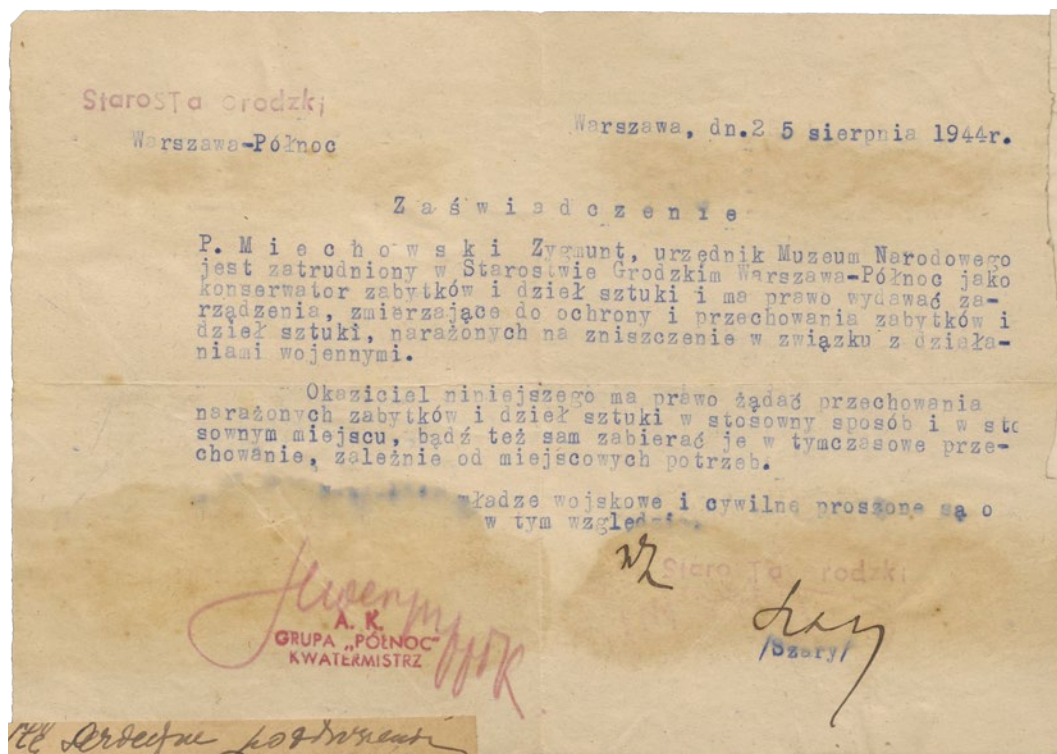
Sen. Naloty. Pożar u Baryczków. Ugaszono. Znosimy bibliotekę. P. Leszek, jego żona⁴⁸, Ewa. Granat na Nowomiejskiej. Ewa i p. Świderscy c [ciężko]. ranny. Ewa na Sali opatrunkowej. Leszek zmarł. Jutro mam go pochować z p. Krystyną. [pośrodku strony, pod tekstem znak krzyża] [koniec strony]

⁴⁸ Ranna wówczas żona Leszka Świderskiego Kazimiera, została rozstrzelana drugiego września, po zajęciu przez Niemców Starego Miasta.

il. 2 | fig. 2

Kartka świąteczna własnoręcznie wykonana przez Zygmunta Miechowskiego, z wierszem jego autorstwa, wysłana z Kozieniec do Stanisława Lorentza na Boże Narodzenie 1943 | Handmade Christmas greetings card, featuring a drawing and a poem, sent by Zygmunt Miechowski from Kozienice to Stanisław Lorentz, 24 December 1943

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie



il. 3 | fig. 3

Zaświadczenie
Starosty Grodzkiego
wystawione
25 sierpnia 1944,
podpisane przez
„Szarego” (Tadeusza
Kruszewskiego);
plamy u dołu to
ślady krwi Zygmunta
Miechowskiego
Certificate issued by
the County Executive
on 25 August 1944,
signed by “Szary”
(Tadeusz Kruszewski);
the blood stains
at the bottom are
Miechowski's

fol. I photo Muzeum
Narodowe w Warszawie

29 VIII

Pogrzeb Leszka i Ewy u stóp obronnego Muru. Jestem wykończony
Z profesorem⁴⁹ źle Naloty. Wieści z Śródmieścia. Kpt. Konrad⁵⁰. Brak wody.

30 VIII

Od wieczora lekki deszczyk. Rano względny spokój. Umieszczamy krzyż na grobie.

Przeprowadzam profesorostwa na Brzozową. Do południa względna cisza. Pogłoski⁵¹
(Komenda Miasta – Ogród Saski. i.t.p.). Noc. „Polonaise macabre”

31 VIII

Powrót. (Schron rozgrabiony). Dzień. Quid porro?

⁴⁹ Określenie „profesor” w notatkach z sierpnia odnosiło się do Zygmunta Batowskiego. Notatka świadczy o tym, że widocznie tracił on siły już na kilka dni przed przymusową ewakuacją Starego Miasta.

⁵⁰ Kapitan Konrad – Juliusz Szawdyn (1908–1987), kapitan rezerwy wojska II Rzeczypospolitej, oficer AK, w czasie powstania zastępca dowódcy obwodu Śródmieście AK, dowódca Zgrupowania „Konrad”, walczącego na Powiślu, a później w grupie „Róg” w Śródmieściu.

⁵¹ Pogłoski mogły dotyczyć opuszczenia kwatery na Starym Mieście w nocy z 26 na 27 sierpnia przez członków Komendy Głównej AK oraz Delegatury Rządu londyńskiego.

I IX

Ostatnie chwile na Starówce. Wyjście kanałem. Warecka, Kopernika 15. Marconi⁵²
[koniec strony]

2 IX

Odnajdujemy się. Tamka 46, Ordynacka 4 (u Sióstr)⁵³. Obchodzę Warszawę. Koszykowa, Marsz. [Marszałkowska] 50, Krucza 42. Okólnik 11a. (Ciołkowie⁵⁴). Bibl. Krasin[skich]. Bombardowano Pl. Aleksandra, Kościół.

3 IX

Mam się meldować u p. Borodzicza⁵⁵ Pożary w okolicy pl. Napoleona. Bombardowania – Adria⁵⁶ spalona. Wieczór na Radnej 6. (Jagódka)

4 IX

Stare Miasto z 6 piętra. Nalot na rejon elektrowni i Powiśla. Bombardowanie rejonu Szpitalnej i okolicy. U Siudeckiego⁵⁷. Czekam na Aleksandra⁵⁸. (g. 2.) Legitymacje, kwatera w W.S.O.P-ie. Rozpoczynamy wieczorem akcję zabezpieczenia zbiorów dawnej Bibl. [ioteki] Przezdz. [Biblioteki Przeździeckich] (Szczygła 3/5) Archiwum. Obrazy jutro. Schron przy Pierackiego⁵⁹.

5 IX

Rano jestem na Szczyglej. Bombardowanie Biblioteki Kras[in]skich]. Pożar. Ratujemy. Sytuacja poważna. Ostre pogotowie. Opuszczamy Powiśle. [koniec strony]

6 IX

Rano ok. 7ej opuszczam Okólnik. Borodnicz. Przejście trasy Pierackiego – Aleje Krucza 42. Marszałkowska 50. Mój sen. Danuta⁶⁰ i Sławek nie żyją. P. Krzeszewska⁶¹.

⁵² Bohdan Marconi (1894–1975), konserwator malarstwa, wieloletni pracownik MNW, świadek grabieży i zniszczeń obiektów muzealnych.

⁵³ U Sióstr – na Tamce mieścił się klasztor sióstr szarytek.

⁵⁴ Ciołkowie – Dr (później profesor) Gerard Ciołek (1909–1966), historyk sztuki i architekt, wybitny badacz sztuki ogrodów, jego żoną była Regina z Najderów. W czasie wojny konspirator, żołnierz AK. Podczas powstania kierował m.in. obroną Biblioteki Krasin[skich]. Mieszkał przy ul. Okólnik.

⁵⁵ „Borodnicz” – pseudonim Aleksandra Gieysztora (1916–1999), historyka i historyka sztuki, działacza AK, w czasie powstania kierującego Wydziałem Informacji AK; w latach 1970–1999 dyrektora Zamku Królewskiego w Warszawie.

⁵⁶ Adria – modna i elegancka restauracja warszawska przy ul. Moniuszki 8, w czasie okupacji dostępna tylko dla Niemców. Została zburzona 18 sierpnia; Miechowski odnotowuje tutaj datę jej spalenia.

⁵⁷ Jan Siudecki (1921–1986) walczył w Powstaniu w 102 Kompanii Saperów. Może też chodzić o osobę o tym nazwisku, właściciela warsztatu w okolicy Lwowskiej – mgliście wspomina go Katarzyna Zachwatowicz-Jasińska.

⁵⁸ Być może chodzi o Aleksandra Gieysztora.

⁵⁹ Ulica Pierackiego – obecnie ulica Foksal (po wojnie kilkakrotnie przemianowywana, zgodnie z klimatem politycznym).

⁶⁰ Być może Danuta Krzeszewska (1919–1944), sanitariuszka.

⁶¹ Być może Florentyna Józefa, matka Danuty.

7 IX 44

Ok. 11ej docieram do Z.A.⁶², potem do profesora⁶³. Towarzystwo z Okólnika. Informacje i orientacje. Obiad. P. Barbara Tyszk. [Tyszkiewiczowa]⁶⁴. Przenosimy do piwnic zbiory Zakładu⁶⁵. Popołudniu cisza (nie ma nalotów) „Cudowne” i mniej cudowne wiadomości. Wracam na Marszałkowską 50 na nocleg. Odezwa Kuleszy⁶⁶ podobno pertraktacje Czerwonego Krzyża. Podobno.

8 IX 44

Od popołudnia wczoraj wisi w powietrzu złowroga cisza. W tej chwili nadlatują samoloty. Krucza 42. Mokotowska u p. Cyw[iańskiej]⁶⁷. Maria⁶⁸ z rodzicami wychodzą. [koniec strony]

U ciotek⁶⁹ na Koszykowej. Popołudnie pracujemy w Zakładzie. Wracam na nocleg na Marsz. [Marszałkowską] 50. Wieczorem strzały p. lotn. [słowo nieczytelne] oraz podobno w nocy walki nad Pragę.

9 IX 44

W Zakładzie. Przenosimy bibliotekę. Po południu również. Nocuję na Koszykowej u ciotek. W nocy słychać wyraźnie artylerię praską⁷⁰.

10 IX 44

Przenoszę rodzinę do piwnicy. Rano kilka nalotów. Od 12ej pracujemy w Zakładzie. Wiktor⁷¹.

Na niebie zaczynają dziać się rzeczy dziwne. Jakies różne samoloty przeganiają się wśród chmur Spece wyróżniać chcą kształty i dźwięki. Siedzę w Zakładzie. Dziwnie jestem spokojny. Warkot na niebie nie ustaje. Godz. ok. 3ej. Odprężenie. Odpowiednio bogate plotki. (Zbombardowanie „Ogrodu Saskiego” Komendy Miasta, patrolę rów. [również]. na Siekierkach i.t.d.). W nocy [słowo nieczytelne] i walki powietrzne. [koniec strony]

⁶² Z.A.P. – Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, założony w 1929 przez prof. Oskara Sosnowskiego (1880–1939).

⁶³ Profesor – Jan Zachwatowicz (1900–1983), architekt, podczas powstania kierował Z.A.P.

⁶⁴ Barbara Tyszkiewiczowa – żona hrabiego Krzysztofa Tyszkiewicza, który ewakuowany po powstaniu, nie wrócił do Polski. Podczas wojny mieszkała razem z dziećmi Beatą i Krzysztofem w Wilanowie, bywała w warszawskim mieszkaniu przy ul. Krzywe Koło 4, tam zastało ją powstanie.

⁶⁵ Zakładu – Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej. Po śmierci profesora Oskara Sosnowskiego kierującego Zakładem jego miejsce zajął Jan Zachwatowicz.

⁶⁶ Odezwa Kuleszy – być może chodzi o Erazma Kuleszę, redaktora pisma powstańczego PPS „Warszawianka”.

⁶⁷ Być może Irena Cywińska, pseudonim Irena (1902 [miejsce urodzenia nieznane] – 1974 Londyn) – lekarz, sanitariuszka w powstaniu, porucznik, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

⁶⁸ Prawdopodobnie Maria Kociatkiewiczówna-Twarowska – historyk sztuki, asystentka prof. Zygmunta Batowskiego, a bezpośrednio po wojnie – Stanisława Lorentza.

⁶⁹ Ciotki – Zofia i Helena Miechowskie, stryjeczne ciotki Zygmunta Miechowskiego.

⁷⁰ 10 września rozpoczęła się sowiecka ofensywa na Pragę. Tego też dnia samoloty sowieckie rozpoczęły zwalczanie lotnictwa niemieckiego nad Warszawą.

⁷¹ Osoba niezidentyfikowana.

II IX 44

Rano niestety bombardowanie Czerniakowa i Powiśla. YMCA, willa Pniewskiego⁷² na Frascati. Artyleria. Byłem z grupą na Śniadeckich 19. Sprawa obrazów. Mokotowska 51/53. Spotykam Marysię i Mysię⁷³. Kwatera Dzika⁷⁴ (Wspólna 10). Niewypał. Sytuacja przy Alejach.

Wpadam w powrotnej drodze na Koszykową potem do Zachwatowiczów. Nocuję na Marsz. [Marszałkowskiej] 50. Noc podobno b. niespokojna. Walki Ostrzeliwanie z czołgów.

Rano podobnie. A pomocy nie ma.

12 IX

Komunikat radiostacji „Wawer”⁷⁵ Walki powietrzne. [koniec strony]

13 IX

Rano „Kufry”⁷⁶ Ok. 9. gwałtowna kanonada W powietrzu i na ziemi. Posiedzenie u profesora – Obiekty i ludzie (2 listy) Odwiedzam Stefana (Wspólna 33). „Iskra”⁷⁷ potem kwaterę Dzika.

Wiadomość o wysadzeniu mostu Poniatowskiego potwierdza się [trzy ostatnie słowa podkreślone]. Wracam na Lwowską. Po drodze spotykam p. Krystynę ze St. Miasta. U dr Grudzińskiej⁷⁸. Po południu wspaniała gra artylerii Bomby na Marszałkowską, Śniadeckich i Kruczą. Wracam na Marsz. Stefan, Apel⁷⁹ z Lublina Noc zapowiada się niespokojnie.

14 IX

Mimo to była spokojna. Jedynie akcja lotnictwa naszego. Zrzuty? Rano na przemian bomby i walki powietrzne. Do południa ustalamy dalszy ciąg listy. Odwiedzam ciotki Ok. 4ej jestem u profesora. Naloty. I znowu walki powietrzne, artyleryjska gra, i już naprawdę dosyć. Oczekiwanie faktów których nie ma. Plotki, pogłoski, wiadomości. Dni coraz dłuższe. [koniec strony]

Najcięższe walki na Czerniakowie. Kosz[ykowa] 58 I p. Jasińska⁸⁰ → do Wł. Żywickiego⁸¹ Jaworzyńska

⁷² Willa Pniewskiego – zaprojektowana przez Szymona Bogumiła Zuga pod koniec XVIII w. jako budynek ogrodowy dla księcia Kazimierza Poniatowskiego, w latach trzydziestych XX w. przebudowana przez architekta Bohdana Pniewskiego na mieszkanie i pracownię. Scena intensywnych walk podczas powstania. Pniewski wrócił do willi po wojnie i mieszkał w niej do 1965, kiedy została zakupiona przez Polską Akademię Nauk z przeznaczeniem na Muzeum Ziemi, które mieści się w niej do dzisiaj (Al. Na Skarpie 20/26).

⁷³ Osoby niezidentyfikowane.

⁷⁴ Dzik – pseudonim kapitana Tadeusza Okolskiego (1902–1983), komendanta batalionu „Dzik” Wojskowej Służby Ochrony Powstania (WSOP).

⁷⁵ Radiostacja „Wawer” – posługiwała się metodą wplatania w tekst swojego programu z góry ustalonych słów kluczy, co pozwalało na komunikowanie się z grupami działającymi w podziemiu i nieposiadającymi specjalistycznego wyposażenia.

⁷⁶ „Kufry” – być może chodzi o przenoszenie zabytków.

⁷⁷ Być może chodzi o Zofię Gordon, ps. „Iskra” (ur. 1927), pielęgniarkę w szpitalu polowym przy ul. Mokotowskiej 55. Zob. zapis z 17 września.

⁷⁸ Dr Grudzińska – Anna Grudzińska, lekarz i sanitariuszka.

⁷⁹ Apel z Lublina – odezwa PKWN „Do walczącej Warszawy”, z zapowiedzią i apelem: „chwila wyzwolenia bohaterskiej Warszawy jest bliska. Kończą się wasze męki i cierpienia. [...] Pierwsza dywizja im. Tadeusza Kościuszki wdarła się na Pragę [...]. Wytwarzajcie w walce!”.

⁸⁰ Jasińska – mogła to być żona konserwatora domu przy ulicy Koszykowej 58.

⁸¹ Władysław Żywicki – być może chodzi o znanego warszawskiego adwokata.

15 IX

W nocy odgłosy gwałtownych walk. Rano wiadomości o zajęciu całkowitym Pragi. Nadzwyczajny dodatek. W oczekiwaniu na profesora siedzę na Marszałkowskiej o 1ej. Walki powietrzne. Jakoweś bombardowania. Ok. 1ej wychodzę na Kruczą 42 i Wspólną 10 (Rano mieli bombę). Widok z ulicy Wspólnej, Hożej między Kruczą i Placem w stylu staromiejskim. Naloty i przeloty. Ok. 4ej jestem u profesora. Niespodziewany nalot. Bomby na Zakład Architektury i dom naprzeciwko, oraz Piusa 48⁸².

16 IX

Całą noc silna kanonada. Nad ranem wyraźne ostrzeliwanie dość bliskiego rejonu (podobno okolice Placu 3ch Krzyży). Wyprawa po wodę do Archite- [koniec strony] ktury. Spotykam Stefana. Poranne plotki (zdobycie mostu Kierbedzia, Bolszewicy na naszej stronie i.t.d.) Mieliliśmy rano zabezpieczać rzeczy w Ambasadzie amerykańskiej, ale do tego nie doszło. Przechodzimy na Koszykową i wraz z resztą towarzystwa przetaszczamy do profesora resztki klisz i fotografii foto-Plata z Wilczej. Ok. 2ej wracam z dr Szablowskim⁸³ na Marszałkowską. Obiad. Norwid⁸⁴. Popołudniu rozpoczyna się obstrzał naszej dzielnicy z ciężkiej artylerii. Schodzimy do schronu. [przy lewej krawędzi schematyczny plan schronu z zaznaczonym wyjściem na ul. Marszałkowską]

Wstrząs, huk: Zawalenie piwnicy. Rozpoczynamy odkopywanie zasypanego korytarza. Matka z dzieckiem. Prof. Lutostańska⁸⁵. Zasypani. Pożar! Ratujemy kamienicę (Strych, II i I p.). Drużyna ratownicza (doskonali chłopcy.) Drużyna ochotnicza mniej sympatycznego autoramentu. Rabowanie.

17 IX

Ok. g. 3ej sytuacja opanowana. Kładziemy się ok. 4ej spać. Mniej więcej o 7ej wstajemy. Mieszkania zdemolowane bardzo Pokój dr Szablowskiego zasadniczo [koniec strony] w porządku. Doprowadzamy do jakiego takiego ładu. Znów padają ciężkie pociski w pobliżu. Panika. „Uciekać”. Ranna. Zabieramy ją na nosze i z dr Szablowskim odnosimy na Mokotowską 55. (p. Massalski i p. Basia⁸⁶) Tam rozstajemy się. Idę do p. Cywińskiej. Lala chora. Potym do Stefana (nie ma go) [znak plus w okręgu] [od słowa ‘Stefana’ narysowana ukośna strzałka skierowana do góry i dalej:] „Iskra” z d. [słowo nieczytelne – być może: ‘dzisiaj[szego]’]. [znak × w okręgu i dalej tekst od słowa ‘Widoki’ do słowa ‘Wspólna 10’ ujęty w ramkę]. Widoki ulic pomiędzy Kruczą a Placem 3ch Krzyży. Wspólna 10. por. Tranzyt⁸⁷ c[iężko] ranny w szpitalu.

⁸² Obecna ul. Piękna.

⁸³ Dr Szablowski – Jerzy Szablowski (1906–1989) – historyk sztuki, muzeolog, związany życiem i działalnością z Krakowem. W 1935 przeniósł się do Warszawy i objął stanowisko kustosa Łazienek. Gdy Zygmunt Miechowski został śmiertelnie ranny, Szablowski był przy nim; postrzelony w rękę, został w szpitalu.

⁸⁴ Norwid – prawdopodobnie kapitan Armii Krajowej Adam Bandurski, pseudonim „Norwid”, pułk „Baszta”; odznaczony orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Powstańców i innymi. Zmarł 8 lutego 2017, przeżywszy 98 lat.

⁸⁵ Prof. Lutostańska – wdowa po prof. Karolu Lutostańskim (zmarł w 1939) – prawniku, profesorze Uniwersytetu Warszawskiego, adwokacie, członku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

⁸⁶ Osoby niezidentyfikowane.

⁸⁷ Tranzyt – Andrzej Plachciński, oficer informacyjny Obwodu III Wola AK.

Okolną b. drogą docieram do Zachw. [Zachwatowiczów]. Ul. Koszykowa. Koszykowa 44. Po obiedzie „Krowy”⁸⁸. Na Poznańskiej pali się siedzimy w schronie. Wraca profesor. Wieści żadnych. U ciotek. Przez Śniadeckich wracam na Marsz[ąlkowską]. [koniec strony]

Wieczór. Do 12ej w piwnicy. Potem kładziemy się na I. p[iętrze]. Wbrew pogłoskom związanym z „zapowiedzianą generalną ofensywą”. Całą noc trwa Kanonada. Podobno nasi → Szucha.

18 IX poniedz.

Wyprawa po wodę do architektury. Marszałk. [Marszałkowska] i Koszykowa zniszczone bardzo. Na niebie spokój. Na ziemi jakowaś strzelanina. „Wyprawa” na Koszykową 58 z p. Jasińską. Zrzucam swoją negrycką skórę. Ok. g. 2ej emocja w postaci spadochronowych zrzutów.⁸⁹ Entuzjazm i rozczarowanie. Irytujemy się z powodu złego wyliczenia wiatru. Wielka część poszła w ręce niemieckie lub za Wisłę. Podobno sprawdza się wiadomość o przyczółku sowieckim na Siekierkach. Stukasów⁹⁰ nie ma. Tylko grzechot artylerii. Po południu wracam wymarłymi ulicami via Śniadeckich na Marszałkowską. Noc b. niespokojna, W rozbitym domu. Grób na zboczu leja od Berty⁹¹. Nowe życie w domu p. Regul. [Regulskich]. Na własną odpowiedzialność

19 IX

Normalna wyprawa po wodę do Architektury. Zabieramy się do porządków i remontu naszego mieszkania. 3 domy. Profesorka Lutostańska. Gospoś i woda. Między 2gą a 6 wieczorem naloty sowieckie. Wiadomości o Rozbracie, 48 godzinach i.t.p. Widok z balkonu na Marszałkowskiej 50. Ruiny, dymy, kurz. Pożary. Odgadujemy kierunki: (Szucha, Urząd Telekomunikacyjny, Dworzec). Wieczór względnie spokojny. Pojedyncze wystrzały blisko. Noc cicha.

20 IX

4-6ej, dyżur w bramie Wyprawiam się po wodę. Prażą gdzieś czołgi. Pożar na rogu Marsz. [Marszałkowskiej] i Nowogr. [Nowogrodzkiej] trwa, podobnie w przelocie Koszykowej gdzieś w Alejach Ujazd. [Ujazdowskich] (Szucha?). [koniec strony]

Ok. 8. gwałtowny obstrzał artylerii. Przelatują ze świstem pociski rozpoczyna grę artyleria p[rzeciw] lotnicza. Prasa. Wychodzę na Mokotowską, p. Honowski⁹². U p. Garczyńskich⁹³ nie ma nikogo w domu. Borodicz. U Zachwatowiczów urodziny⁹⁴. U ciotek. Ulica Koszykowa. Wieczorem gwałtowne ostrzeliwanie artyleryjskie. Zagadnienie – kto strzela? Co to za samolot? Schodzimy na godzinę do „schronu”, by nieodmiennie powrócić na górę.

⁸⁸ „Krowy” – zob. przyp. 28.

⁸⁹ 18 września miał miejsce największy jednorazowy zrzut wykonany przez lotnictwo USA.

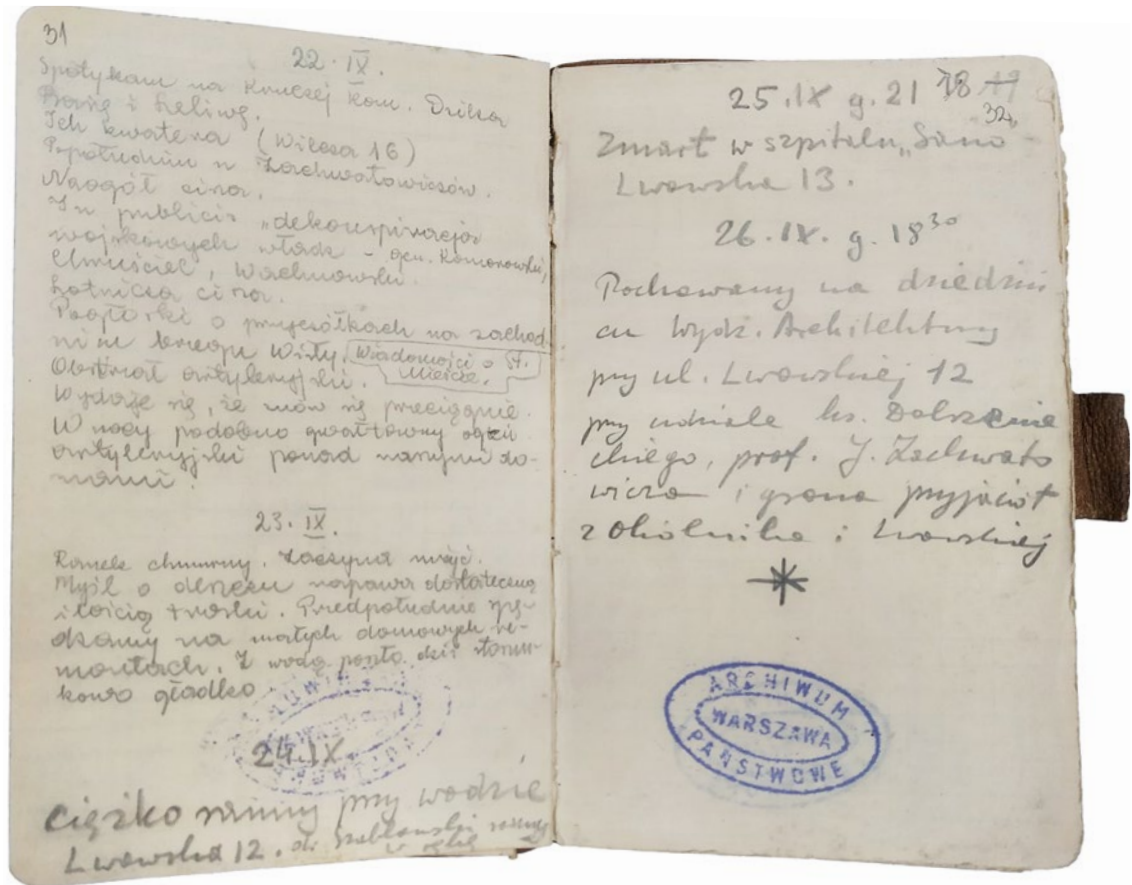
⁹⁰ Stukasy – popularna nazwa niemieckiego samolotu Junkers Ju 87, bombowca nurkującego.

⁹¹ Berta – moździerz kalibru 420 mm z okresu I wojny światowej, produkowany przez zakłady Kruppa w Essen, nie brał tak naprawdę udziału w powstaniu. W rzeczywistości Niemcy używali ciężkiej haubicy Haubitze M1 kalibru 356 mm.

⁹² Osoba niezidentyfikowana.

⁹³ Osoby niezidentyfikowane.

⁹⁴ W mieszkaniu Zachwatowiczów mieszkał w czasie powstania brat profesora Eugeniusz Zachwatowicz z żoną Ludmiłą z Mechłowów; 20 września urodził im się syn Wojciech.



il. 4 | fig. 4

Karty z Dziennika
Zygmunta
Miechowskiego
(22–26 września 1944)
| Pages from Zygmunt
Miechowski's Diary
(22–26 September
1944)

foto | photo © Archiwum
Państwowe w Warszawie

21 IX

Nieudany wypad po wodę. U Honowskich. Krucza 3. Wracam z ogromnym bólem głowy. Śpię do wieczora. Na barykadach palą się ogniska. Wokół strzelanina. Regularnie oblatuje miasto tajemniczy samolot. W dzień w powietrzu panowała na ogół cisza. Jedynie przed południem przelatywały niziutko sowieckie maszyny. [koniec strony]

22 IX

Spotykam na Kruczej kom. Dzika, Basię i Leliwę⁹⁵. Ich kwatera (Wilcza 16). Po południu u Zachwatowiczów. Na ogół cisza. In publicis „dekonspiracja wojskowych władz” – gen. Komo-rowski⁹⁶, Chruściel⁹⁷, Wachnowski⁹⁸. Lotnicza cisza. Pogłoski o przyczółkach na zachodnim

⁹⁵ Leliwa – Henryk Leliwa-Roycewicz (1898–1990), major Wojska II Rzeczypospolitej, podczas powstania dowódca batalionu „Kiliński”.

⁹⁶ Tadeusz Komorowski (1895–1966), pseudonim „Bór”, od lipca 1943 dowódca AK.

⁹⁷ Antoni Chruściel (1895–1960), generał brygady II Rzeczypospolitej, komendant Okręgu Warszawa ZWZ. Od 20 września dowódca Warszawskiego Korpusu AK.

⁹⁸ „Wachnowski” – pseudonim podpułkownika Karola Ziemskiego, od 22 sierpnia dowódcy grupy „Północ”.

brzegu Wisły. Obstrzał artyleryjski. Wiadomości o Starym Mieście. Wydaje się, że znów się przeciągnie. W nocy podobno gwałtowny ogień artyleryjski ponad naszymi domami.

23 IX

Ranek chmurny. Zaczyna mżyć. Myśl o deszczu napawa dostateczną ilością troski. Przedpołudnie spędzamy na małych domowych remontach. Z wodą poszło dziś stosunkowo gładko. [koniec strony]

[koniec relacji Zygmunta Miechowskiego]

[dalej dopiski inną ręką, ołówkiem]

24 IX

Cieężko ranny przy wodzie [Z.M.]
Lwowska 12. dr Szablowski ranny w rękę [koniec strony]

25 IX g. 21.

Zmarł w szpitalu „Sano”⁹⁹. Lwowska 13. [Z.M.]

26 IX g. 18.30

Pochowany na dziedzińcu Wydz. Architektury przy ul. Lwowskiej 12 przy udziale ks. Dobrzeńskiego¹⁰⁰, prof. J. Zachwatowicza¹⁰¹ i grona przyjaciół z Okólnika i Lwowskiej [na dole pośrodku gwiazdka]

Wilcza 16 m. 21 p. dr Wł Rogowski¹⁰² b. wizytator profesor

Biblioteka – biologia [słowo nieczytelne] do życia. Wspólna [słowo ‘Wspólna’ podkreślone] przy budowie barykady – skrzynie z porcelaną sevre i Miśnia. [koniec strony]

St. Gałęzowski¹⁰³ Piusa 16 B m. 12. [schematyczny plan ulic] [koniec strony]

Marszałkowska 50 m. 4 [nawias, zawartość nawiasu zamazana] Emilii Plater 7 III p. p. Twarowska¹⁰⁴. (m. Paszkowicz) [~~przekreślone słowo ‘Śniadeckich’~~] 6 sierpnia 11 m. 16 Borodicz¹⁰⁵

⁹⁹ Szpital „Sano” – ul. Lwowska 13, w piwnicy budynku; można było dotrzeć do niego przejściem podziemnym z ul. Koszykowej.

¹⁰⁰ Ksiądz Dobrzeński – Tadeusz Dobrzeński (1914–1999), w czasie okupacji był wikariuszem w Warszawie. W 1945 został zaangażowany do Muzeum Narodowego, razem z prof. Michałem Walickim kierowali przyjmowaniem, zabezpieczaniem i konserwacją zabytków rewindykowanych z terenów niemieckich. Po uwięzieniu prof. Walickiego (za przynależność do AK) objął po nim dział sztuki średniowiecznej w Muzeum, miał znakomite osiągnięcia wystawiennicze i autorskie.

¹⁰¹ Trumnę dla Zygmunta Miechowskiego wykonał z dębowej szafy Jan Zachwatowicz.

¹⁰² Dr Wł. Rogowski – prawdopodobnie prof. Władysław Rogowski (1886–1945), b. wizytator szkolny, zaangażowany w działalność konspiracyjną.

¹⁰³ Osoba niezidentyfikowana.

¹⁰⁴ Prawdopodobnie Maria Kociatkiewiczówna-Twarowska – zob. przyp. 68.

¹⁰⁵ Zob. przyp. 55.

[inną ręką]

p. Jelnicka¹⁰⁶. Wilcza 69. p. Tranzyt. Krucza 3, D-wo III Obwodu [?] , Waliców [koniec strony]
Andruszkiewicz¹⁰⁷ [...]

Wspólna 33

Marcin ok. 11-13 [podkreślone] [koniec strony] [...] ¹⁰⁸

Pierackiego 17 Kaw. „Bodo”¹⁰⁹ Marsz Koszyk. 59 Wiaz. [?]

Wspólna 10 Dr. Grudzińska, Wilcza 11 II p. [nieczytelne] [koniec strony]

Janina Koperowa kurierka w Gł. Sztabie, z U. Skarb. brat w wojsku. ze Strzeleckiej,
Ord.[ynacka] 4 „żabka” Radna 6 m 6, [nieczytelne], Dobra 53/54 brama [nieczytelne] [schematyczny rysunek ulicy, domu (?); przy rysunku zaznaczona ulica Cicha i strzałka do słowa ‘Dobra’] Okólnik 11 m 28, p. Jelen. [koniec strony]

Gomulicki¹¹⁰ [znak nieczytelny] 62 Falk. [?] Na drugą stronę [trzy słowa podkreślone] przepustki
Mokot. 6o. [trzy ostatnie słowa ujęte w ramkę] [koniec strony]

[zapiski na odwrocie okładki]

Prof. Zachwatowicz | Koszykowa 58 II pt | Pani Rząśnicka¹¹¹ | Marszałkowska 50 m. 4 |
Mieszkanie matki¹¹²: Zawichost | nad Wisłą | Pow. Sandomierski [koniec strony]

[na odwrocie drugiej okładki – jeszcze inną ręką]

„habeant sua fata consules”¹¹³ | Rachunek bridge’a | Saldo na 13 II 1934 r. 7834 zł 40 gr.

Oprac. Alina Kowalczykova, Anna Szczepańska

¹⁰⁶ Osoba niezidentyfikowana.

¹⁰⁷ Osoba niezidentyfikowana.

¹⁰⁸ Dalszą część zapisów na tej stronie (oraz na trzech kolejnych) pomięto ze względu na brak ich związku z dziennikiem (liczby, rachunki, przekreślenia, etc.).

¹⁰⁹ Café Bodo – nieistniejąca już kawiarnia w Warszawie, przy ulicy Pierackiego 17 (obecnie ul. Foksal 17), otwarta przez aktora Eugeniusza Bodo.

¹¹⁰ Być może Juliusz Wiktor Gomulicki (1909–2006), edytor, eseista, varsavianista, syn pisarza Wiktora Gomulickiego, jako żołnierz AK brał udział w powstaniu warszawskim.

¹¹¹ Osoba niezidentyfikowana.

¹¹² Matka – chodzi o matkę Zygmunta Miechowskiego, która mieszkała w Zawichoście.

¹¹³ Może chodzi o parafrazę sentencji łacińskiej: *Habent sua fata libelli* – ‘i księgi mają swoje losy’.